

Sygn. akt: I C 1292/13

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 kwietnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Dorota Toczydłowska

Protokolant: stażysta Paulina Acewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. (1)

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

III. odstępuje od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi

## UZASADNIENIE

Powodowie M. C. (2), M. C. (1) oraz H. C. wnosili o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z nich kwot po 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podnieśli, iż w wyniku śmierci ich ojca i męża – F. C. ponieśli oni krzywdę, a wypłacone zadośćuczynienie ma stanowić jej rekompensatę.

Zarządzeniem z dnia 3 grudnia 2013 r. wniesiony pozew został zwrócony w części, tj. w zakresie powództwa M. C. (2) i H. C., bowiem powódki nie uiściły wymaganej opłaty sądowej. Powódki nie wniosły zażalenia na powyższe zarządzenie i tym samym stało się one prawomocne. W związku z powyższym postępowanie toczyło się jedynie z udziałem powoda M. C. (1).

Powód M. C. (1) w swoim dalszym stanowisku popierał przedstawione wyżej żądania i zasądzenie kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia związanego ze śmiercią ojca, jako naruszenia dóbr osobistych. W pozwie podnosił, iż śmierć ojca wpłynęła znamienne na jego życie prywatne i rodzinne - wcześniej powód miał oparcie w ojcu, spędzali razem dużo czasu. Jego śmierć była dla powoda szokiem i w związku z tym jego sytuacja życiowa musiała się w znaczący sposób pogorszyć. Spadły na niego obowiązki związane z gospodarstwem rolnym rodziców. Powód przeżył to bardzo, w związku z czym musiał podjąć leczenie psychologiczne.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podnosił, iż powództwo nie jest zasadne i nie zostało udowodnione. Roszczenie objęte pozwem nie zasługuje na uwzględnienie w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy. Okoliczności poniesionej krzywdy zostały

przedstawione w sposób lakoniczny i nie można wywnioskować jakie relacje funkcjonowały pomiędzy powodem a jego ojcem. Taki stan rzeczy nakazuje uznać, że relacja i więź między zmarłym a synem była typowa i nie cechowała się zażyłością. Nie została przedstawiona wiarygodna dokumentacja medyczna, która miałaby potwierdzić bardziej nasilone cierpienia psychiczne. Za niewystarczające i budzące wątpliwości co do rzetelności w ocenie pozwanego należy uznać przedstawienie przez powodów jedynie pojedynczych zaświadczeń czy też rachunków z gabinetu psychologicznego.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Poza wszelkim sporem pozostawał fakt, iż w dniu 26 lutego 2007 r. ubezpieczony w Towarzystwie (...) S.A., kierujący samochodem osobowym zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka rowerzystą F. C. – ojcem powoda. Wskutek odniesionych obrażeń wewnętrznych F. C. zmarł na miejscu wypadku (akt zgonu – k. 16).

Sprawca wypadku został skazany wyrokiem karnym Sądu Rejonowego we Włodawie z dnia 17 stycznia 2008 r. w sprawie II K 240/07 za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym na karę dwóch lat pozbawienia wolności w warunkowym zawieszeniu jej wykonania na okres próby w wymiarze 4 lat (k. 15). Do chwili wypadku F. C. zamieszkiwał z żoną H. oraz dwójką dzieci- M. i M. w jednym domu, zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. M. C. (1) miał w tym okresie 23 lata, był kawalerem, jego siostra M. była panną, ale pozostawała w trwałym związku emocjonalnym, z którego miała półroczne dziecko. Wspólnie z rodziną zamieszkiwał też jej chłopak, wszyscy zajmowali się prowadzeniem rodzinnego gospodarstwa rolnego pomagając F. C.. Po jego śmierci właścicielem gospodarstwa jest matka H. C.. Rodzina otrzymała odszkodowanie w kwocie 40.000 złotych. Obecnie powód mieszka z matką, nadal jest kawalerem. Pracuje w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej jako konserwator od 2006 r. Zarabia 1.500 zł miesięcznie. Dwa lata po śmierci ojca matka powoda oddała gospodarstwo rolne w dzierżawę. Przed śmiercią ojca relacje powoda z nim były prawidłowe- syn po pracy pomagał ojcu w gospodarstwie. Po wypadku ojca korzystał z pomocy psychologa. Obecnie M. C. (1) poradził już sobie emocjonalnie ze śmiercią ojca. Nie ma także problemów finansowych, chociaż potwierdza, iż przed śmiercią ojca powodziło mu się lepiej. Powód leczył się psychologicznie, ponieważ miał problemy na tle nerwowym po śmierci ojca, rok później zmarł też jego dziadek. Na początku nie chodził do lekarza, zażywał leki uspokajające. Leczenie u psychologa podjął ok. 2 lata temu, odbyło się około pięciu spotkań. Wizyty te były indywidualne, płatne. Powód podał, iż nie mógł spać, źle się czuł, miał nerwowe sytuacje. Obecnie nie korzysta z pomocy psychologa. W dacie śmierci ojca powód miał narzeczoną, z którą planował ślub. Nie mieli zaplanowanej daty ślubu, ani konkretnych planów z tym związanych.

Należy zauważyć, że stanowisko powoda znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach przesłuchanych świadków. Świadek D. A. zeznał, iż ojciec powoda był uczynny, pomagał dzieciom. Po śmierci ojca powód stał się nerwowy, wcześniej tak nie było. Powód był zżyty z ojcem, wspólnie zajmowali się gospodarstwem. Śmierć ojca źle wpłynęła na stan psychiczny powoda, jeździł on do psychologa (e-protokół z dnia 18 kwietnia 2014 r., 00:18:24 – 00:30:13). Świadek J. J., sąsiad powoda wskazał, iż odwiedzał rodzinę powoda dość często. Relacje M. C. (1) z ojcem były bardzo dobre. Śmierć ojca źle wpłynęła na powoda, stał się nerwowy, chodził na wizyty do psychologa (e-protokół z dnia 18 kwietnia 2014 r., 00:30:13 – 00:33:32). Świadek H. C., matka powoda zeznała, iż znów wystąpiono o zadośćuczynienie, bowiem dzieci nie dostały odszkodowania we wcześniejszej sprawie. Firma (...), która zajmuje się dochodzeniem odszkodowań zaproponowała taką formę dochodzenia swoich roszczeń. Podniosła także, iż syn po śmierci ojca stał się nerwowy, jest agresywny, w związku z tym leczył się u psychologa i u lekarza rodzinnego (e-protokół z dnia 18 kwietnia 2014 r., 00:33:32 – 00:42:47). Podobne zeznania złożyła siostra powoda M. C. (2), która wskazała, iż powód poradził sobie z problemem po śmierci ojca, korzystał z pomocy psychologa. Wizyty polegały na rozmowach, terapia była płatna (e-protokół z dnia 18 kwietnia 2014 r., 00:42:47 – 00:50:28).

Sąd nie miał wątpliwości, co do wiarygodności zeznań wskazanych świadków. Były one tożsame z wyjaśnieniami powoda. Potwierdzono, iż powód korzystał z wizyt u psychologa. Znamienny pozostaje jednak fakt, iż jak to wskazała matka powoda, a co potwierdzał sam powód, wystąpiono z pozwem o zadośćuczynienie, aby uzyskać odpowiednie odszkodowanie, co zaproponowała jedna z firm ubezpieczeniowych.

Odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie, co do zasady nie była kwestionowana, a jej podstawę stanowi art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który jednocześnie wytycza zakres tej odpowiedzialności. Zgodnie z tym przepisem, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zatem zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego – posiadacza lub kierującego pojazdem. Zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody. Odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (a zatem i jego zakładu ubezpieczeń) za szkody na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub śmierć poszkodowanego) stosuje się takie same ogólne zasady odszkodowawcze, przyjęte kodeksie cywilnym (art. 444-449 w związku z art. 361-363 k.c.) (Por. A. Szpunar, Wynagrodzenie szkody powstałej wskutek wypadku komunikacyjnego, Warszawa 1976, s. 88-89).

Nie powinno zatem budzić wątpliwości, iż w razie gdy wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanego ruchem pojazdu mechanicznego nastąpi śmierć poszkodowanego, osobom pośrednio przez to poszkodowanym (małżonkowi, małoletnim lub innym osobom bliskim zmarłemu) przysługują roszczenia odszkodowawcze (art. 446 k.c.). Ta regulacja stanowi wyjątek od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym. Wprawdzie do powoda będzie miał zastosowanie stan prawny sprzed nowelizacji 446 k.c., obejmującej swym zakresem również zadośćuczynienie z § 4, jednak idea wskazanego przepisu art. 446 § 4 k.c. wskazuje na interpretację przepisu art. 448 k.c. w kontekście roszczeń powoda. Wszelkie wątpliwości w tym zakresie rozwiały uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10 oraz z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), w których Sąd Najwyższy stanowczo stwierdził, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje co do zasady na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Okoliczności faktyczne, na których oparta była pierwsza uchwała dotyczyły właśnie śmierci osoby najbliższej w związku z wypadkiem komunikacyjnym i wystąpieniem najbliższych z roszczeniami zadośćuczynienia. Roszczenia te okazały się zatem zasadne wobec ubezpieczyciela wobec zakresu odpowiedzialności określonego przez przepis art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, a uprzednio - § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych powstałych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Warto przy tym zaznaczyć, że uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. (III CZP 67/12, Lex nr 1230027) wyraźnie stwierdzono, że przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Co więcej, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12, Lex nr 1267081) stwierdził też, że artykuł 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r., nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Niewątpliwie zatem żądanie powoda nie było pozbawione podstaw prawnych.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie ochronie podlegały dobra osobiste w postaci więzi ojca z synem oraz prawa do życia w rodzinie tworzonej przez wszystkich jej członków.

Zgodnie z wypracowanym poglądem orzecznictwa szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki pojawił się już w nowszym w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05 (nie publ.) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (nie publ.) uznał natomiast, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu powództwo wniesione przez M. C. (1) o zasądzenie zadośćuczynienia nie znajduje jednak uzasadnienia w świetle tej konkretnej sprawy. Oczywiście bezsporne jest, iż śmierć najbliższej osoby w sytuacji kiedy relacje były poprawne powoduje ujemne przeżycia. Nie zawsze jednak te ujemne przeżycia powodują zasądzenie zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie nie został udowodniony rozmiar krzywdy, a to na powódzie spoczywał szczególny obowiązek udowodnienia tej okoliczności. Na podkreślenie zasługuje niekwestionowany fakt, że rodzina wystąpiła ponownie o odszkodowanie za namową firmy (...) zajmującej się takimi sprawami i wyszukującej osób, które w rodzinie mają przeżycia związane ze śmiercią bliskich w wyniku wypadków komunikacyjnych. Firma nawiązała kontakt z rodziną powoda w kwietniu 2012 roku i od tego momentu pojawiły się rachunki z prywatnego gabinetu psychologicznego na okoliczność potrzeby leczenia powoda – po 5 latach od wypadku, w którym zginął jego ojciec. Wysłuchany w toku rozprawy M. C. (1) powiedział na temat swoich relacji z ojcem, że „były bardzo dobre. Mieszkał z nami tato. Normalne były relacje”. (...) „czas leci, leczę rany, poradziłem sobie emocjonalnie” Powód nie przedstawił pełnej dokumentacji z leczenia psychologicznego. Załączył jedynie dwa rachunki za wizyty u psychologa w 2012 r. Jeden rachunek z 30 kwietnia 2012 r. dotyczył badania psychologicznego w związku z wypadkiem komunikacyjnym w lutym 2007 r., natomiast drugi rachunek z 2 maja 2012 r. wiązał się ze sporządzeniem opinii psychologicznej w związku z wypadkiem komunikacyjnym ojca w lutym 2007 r. (k. 18). W zestawieniu tych dat- zgłoszenia się firmy zajmującej się odszkodowaniami komunikacyjnymi i podjęciem leczenia psychologicznego powoda po 5 latach od wypadku nasuwa się poważna wątpliwość czy leczenie psychologiczne i wizyty u lekarza nie odbywały się jedynie na potrzeby niniejszej sprawy. Również inne okoliczności przytoczone w pozwie na potwierdzenie rozmiaru krzywdy i cierpienia powoda nie znalazły potwierdzenia w postępowaniu dowodowym. Dotyczy to na przykład wskazywanej w pozwie okoliczności, jakoby z tego powodu doszło do odwołania ślubu powoda. Na rozprawie M. C. (3) wyjaśnił natomiast, że faktycznie w tym czasie miał dziewczynę, z którą planował kiedyś w przyszłości zawrzeć związek małżeński, ale żadnych konkretnych planów, które w następstwie śmierci ojca i przeżyć z tym związanych miałyby ulec zmianie nie było. W ocenie Sądu nie ulega żadnym wątpliwości, że każda śmierć członka bliskiej rodziny w prawidłowo funkcjonujących relacjach wywołuje ujemne przeżycia, jednak nie zawsze te ujemne przeżycia są tak nasilone, żeby uzasadniały finansowego zadośćuczynienia.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171). Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia

wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Powód żądając zadośćuczynienia musi udowodnić rozmiar krzywdy i cierpienia psychicznego, które wywołały naruszenie jego dóbr osobistych. W ocenie Sądu przedstawienie dwóch zaświadczeń od psychologa z daty 5 lat po śmierci ojca nie spełnia tego wymogu. Znamienne jest również cofnięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa dokonane przez profesjonalnego pełnomocnika powoda na rozprawie. Nie ulega wątpliwości, że formalnie powodowi przysługuje roszczenie, o które wystąpił, jednakże w ocenie Sądu powód nie sprostał obowiązkowi udowodnienia okoliczności, z której to roszczenie wywodzi – rozmiaru doznanej krzywdy. W dacie śmierci ojca – przed ponad siedmiu laty - powód był dorosłym mężczyzną, który wprawdzie mieszkał z rodzicami, ale pracował w pełnym wymiarze poza rolnictwem, miał dziewczynę, z którą spędzał czas wolny i planował przyszłość. Oczywiście pozostawał w dobrych relacjach z obojgiem rodziców i pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, jednakże to nie stanowi w ocenie Sądu podstawy do uwzględnienia powództwa. Instytucja zadośćuczynienia ma na celu zrekompenzować straty moralne, cierpienia a nie stanowić źródło dochodu dla każdego, kto utracił bliskiego wskutek zdarzeń mających charakter deliktu.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują zatem, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zawartą w nim zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W związku z tym należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490, z późn. zm.). Dodatkowo Sąd odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.